Należność pocztowa opłacona ryczałtem. Wilno, Środa 6 lutego 1929 r. Cena 20 groszy.

KURJER WILEŃSKI

Rok VI. NIEZALEŻNY ORGAN DEMOKRATYCZNY. Nr. 30 (1375)

Dzieło wielkiej intrygi.

W historji powszechnej na całej przestrzeni wieków i tysięcy lat intryga polityczna kieruje losami państw i narodów. Zbyt długo należałoby rozwodzić się nad tem, jak się to stało, że intryga przeistoczyła się w metodę rządzenia, a umiejętność jej stosowania stała się największą zaletą i bronią zarazem poszczególnych władców i sterników naw państwowych. Z historji widać, że umiejętność stosowania intrygi, jako starej, wypróbowanej metody w sztuce rządzenia — cechuje w pierwszym rzędzie Niemców i Anglików — i jest w ich ręku strasznem narzędziem agresji w stosunku do słabiej zorganizowanych i zespolonych wewnętrznie narodów.

W ciągu ostatnich kilku miesięcy, prasa całego świata, a w tem i polska, omawiając krwawe zaburzenia w śródazjatyckiem państwie muzułmańskiem Afganistanie, upodobnia te wydarzenia do sensacyjnego filmu, główną przytem uwagę poświęcając reżyserowi tego filmu: Anglji.

Z okazji wizyty warszawskiej króla afgańskiego Amanullaha w pierwszej połowie ubiegłego roku, nie jeden dowiedział się wogóle o istnieniu takiego państwa na kontynencie, nie jeden i dziś jeszcze nie zna tego państwa historji i nie orjentuje się, gdzie ono się znajduje.

Afganistan jest krajem dwa razy tak wielkim, jak Polska, leży zaś na drodze z Rosji do Indyj, pozostających od 150 lat pod panowaniem Anglji.

Afganistan dzięki głównie twórcy swego niepodległego bytu Amanullahowi jest obok Turcji i Persji ostatnim z trzech muzułmańskich państw — nieobjętych „opieką angielską".

Anglja, omotawszy prawie niepodzielnie swemi wpływami całą Azję, (nie mówiąc już o rządzonych twardą ręką około 300-stu miljonów mieszkańców liczących Indjach), uważa tam za największego swego rywala Rosję, która zajmując t. zw. *dach świata Pamir*, w interesie własnym „opiekuje się" szczególnie, sąsiadującym z jednej strony bezpośrednio ze swem terytorjum—z drugiej z Indjami, uniezależnionym przed dziewięciu laty od zwierzchnictwa Anglji Afganistanem, stanowiącym naturalną tamę aspiracyj angielskich.

To, co się obecnie dzieje w Afganistanie—przypisuje się na pierwszy rzut oka Amanullahowi, który w zbyt szybkiem, radykalnem tempie zaczął cywilizować i urządzać swe państwo według modły europejskiej, z którą miał był możności zapoznać się dokładniej podczas swej podróży, zwiedziwszy Anglję, Niemcy, Polskę i Rosję Sowiecką, a nadto Turcję i Persję, z którymi, nadomiar obecnych nieszczęść swego państwa, chciał zawrzeć trwałe trójprzymierze przeciwko azjatyckim zakusom Anglji.

Anglję rozsierdził najwięcej przebieg amanullahowej wizyty w Rosji, uwieńczony zakupem sowieckich aeroplanów i zaangażowaniem sowieckich instruktorów—nawigatorów oraz odwiedziny w Angorze u Kemala paszy, z którym był zawarł układ wojskowy, do czego pociągnięty został następnie Riza, chan perski. Że Anglja tego nie miała zamiaru puścić Amanullahowi „na sucho"—świadczyły liczne w swoim czasie komunikaty i enuncjacje prasowe, preparowane przez angielską propagandę za kulisami angielskiej polityki, a bijące na alarm z powodu wzmożenia się inwazji wpływów bolszewickich na Azję.

Rzeczą jest wiadomą, że w Azji, szczególnie na terenie wyżej wspomnianych państw muzułmańskich, szybko rozwijający się i stale postęp znaczący ruch modernistyczny i cywilizatorski nie jest na rękę Anglji, zaś całkowicie pokrywa się z interesami Rosji Sowieckiej, która zdaje sobie sprawę z równoczesnego z postępem wzmagania się aspiracyj nacjonalistycznych i patrjotyzmu w tych państwach, stanowiących przeszkodę dla agresywnych apetytów angielskich.

Anglja dąży, bądź do całkowitego podbicia muzułmańskich państw azjatyckich, bądź do utrzymania w nich przez dłuższy czas starego stanu rzeczy, gdyż wszelkie tam poczynania modernistyczne i cywilizatorskie, wytwarzają nieprzyjazną atmosferę dla jej panowania w Indjach, gdzie liczna masa muzułman stanowi najwięcej podatny z pośród innych lenniczych narodów materjał dla haseł wolnościowych i separatystycznych, podsycanych w ostatnich latach nie bez kozery przez propagandę bolszewicką. Dla osiągnięcia swych celów Anglja stosuje od dawna wypróbowane metody, organizując ciągle jakieś powstania tubylców przeciwko ich władcom, ożywionych duchem reformatorskim.

Anglję zawiodła jak dotąd intryga jedynie przeciwko Rizie—chanowi perskiemu i Kemalowi paszy tureckiemu, którzy skuteczność oporu zawdzięczają tradycji państwowej, rządzonych przez siebie krajów.

Amanullah, który zdolnościami reformatorskiemi, energją i orjentacją polityczną nie ustępuje ani Rizie chanowi, ani Kemalowi paszy, a kto wie, czy ich bodaj pod wielu względami nawet nie przewyższa, znalazł się w znacznie gorszych warunkach, gdy wywołane przeciwko niemu przez Anglję powstanie stało się faktem. Przedewszystkiem stanął mu na przeszkodzie do stłumienia w zarodku sztucznie rozdmuchanego buntu, brak środków na utrzymanie armji.

Krwawy i chaotyczny przebieg tego powstania jest naogół znany z depesz.

Amanullah abdykował, złożywszy berło w ręce swego starszego, niedołężnego brata Inayatullaha, niedopuszczonego w swoim czasie do objęcia tronu po zamordowanym ojcu Habibullahu, którego śmierć pomścił na Anglji, uniezależniwszy od niej Afganistan *). Inayatullah cieszył się tytułem emira zaledwie trzy dni, zaś po nim ogłosił się emirem przywódca powstańców groźny bandyta, wspierany potajemnie przez wywiad angielski, Hadibula, który owładnąwszy stolicą państwa, Kabulem przyjął imię ojca Amanullahowego, Habibullaha.

Od paru tygodni znów na widowni jest Amanullah, którego kilka prowincyj ponownie ogłosiło królem i wspiera w coraz skuteczniejszej walce z rozproszonemi już dziś *de facto* bandami Hadibuli-Habibullaha i paru jeszcze „trzymającemi się mocno" nowemi pretendentami do korony królewskiej.

Reżyserem tych nieszczęsnych dla państwa afgańskiego zamieszek z ramienia Anglji ma być pułkownik Lawrance, postać dziś niemalże legendarna, znana na gruncie azjatyckim z genjalnego organizowania powstań przeciwko władcom w stylu Amanullaha **)

Z drugiej znów strony w swoim rodzaju plony zbiera propaganda sowiecka, zaogniając nienawiść zwolenników orjentacji angielskiej przeciwko Amanullahowi przez zbyt manifistacyjne afiszowanie się z pomocą dla tego ostatniego. ***)

Z ramienia Rosji Sowieckiej intrygą kieruje dowódca sowieckich sił zbrojnych okręgu środkowo-azjatyckiego gen. Dybienko, osławiony w czasie rewolucji przywódca marynarzy kronsztadzkich.

Jakiby niebył epilog tej fatalnej w swych doraźnych skutkach awantury sprowokowanej przez Anglję, a niezbyt zręcznie wykorzystywanej przez propagandę bolszewicką wierzyć chce się — naród afgański przejrzy na oczy i gdy zagoją się na jego ciele rany, niewątpliwie zrozumie kiedyś, że był igraszką w ręku potęg obcych, czyhających na jego suwerenność.

Niema dwóch zdań, że Amanullach przejdzie do historji jako wielki władca i szczery patrjota swego nieszczęsnego, ciemnego kraju — i, że idee reformatorskie tego śmiałego króla urobią glebę oporu nietylko przeciw intrygom i agresywnym zakusom angielskim, lecz, czego najbardziej na bliskie jutro życzyć mu trzeba — staną się podglebiem, niewrażliwem na posiew propagandy bolszewickiej, przemycanej jaskrawie pod płaszczykiem rzekomo szczerej przyjaźni i pomocy dla niego w krytycznym momencie walki o tron, cywilizację i wolność.

Stopniowy, aczkolwiek z trudem torowany powrót Amanullaha do władzy świadczy o kiełkowaniu posiewu idei nacjonalizmu afgańskiego, a nie o czasowem zwycięstwie, niezbyt zręcznej propagandy bolszewickiej nad mistrzowską intrygą angielską.

Sir.

*) Habibullah emir Afganistanu, lennik angielski zamordowany został w lutym roku 1919 przez brata swego Asrullaha, lecz niebawem pomszczony został przez młodszego syna zamordowanego Amanullaha, który ogłosiwszy się emirem, stoczył wojnę z Anglją, w rezultacie której zawarł z nią w listopadzie r. 1921 pokój w Rawalpindi, unicestwiający nietylko zwierzchnictwo, lecz nawet i pretensje o protektorat Anglji nad Afganistanem.

**) Pułk. Lawrance, szef t. zw. „Inteligence service" — angielskiej defenzywy wojskowo-politycznej w Azji — przeprowadził w czasie wojny światowej powstanie plemion i szejków arabskich przeciw sułtanowi Turcji. Do roli tej przygotowywał się w ciągu 10 lat, całkowicie się zarabizował, tak, iż nikt w nim nawet nie przeczuwał cudzoziemca.

***) Niejednokrotnie prasa, a w tem i „Kurjer Wileński" zamieściła szereg depesz o bombardowaniu z aeroplanów sowieckich osiedli szczepów afgańskich, zbuntowanych przeciwko Amanullahowi.

Przed podpisaniem protokółu Litwinowa.

Narada min. Balodisa i Lattika.

RYGA, 5.II. (Pat). Dziś rano do Rygi z Tallina przybył estoński minister spraw zagranicznych Lattik, w towarzystwie kierownika wydziału Ligi Narodów estońskiego ministerstwa spraw zagranicznych Samula. Razem z ministrem przybył poseł łotewski w Tallinie Seskis.

Minister spraw zagranicznych Estonji Lattik oświadczył przedstawicielom prasy, że jego przyjazd jest kolejną wizytą, jak to jest praktykowane już od szeregu lat między łotewskim i estońskim ministrami spraw zagranicznych. Prócz wymiany informacyj, omówieniu będą poddane jeszcze niektóre kwestje jak n. p. urzeczywistnienie unji celnej i podpisanie protokółu Litwinowa. Na zapytanie, jak sobie Łotwa wyobraża podpisanie protokółu Litwinowa i kiedy to podpisanie nastąpi, Lattik odpowiedział, że we wszystkich tych sprawach porozumie się uprzednio z łotewskim ministrem spraw zagran, Balodisem.

W Rydze minister Lattik zabawi dwa dni. Dziś rano, w towarzystwie posła Estonji Wirgo, minister estoński złożył wizyty prezydentowi państwa, przewodniczącemu Sejmu i prezesowi Rady Ministrów. O godzinie 12 w południe odbyła się pierwsza konferencja przy udziale obu ministrów, posłów Wirgo i Seskisa, a także naczelnika wydziału bałtyckiego łotewskiego ministerstwa spraw zagranicznych Mintersa i nacz. Samula. O godzinie 2 po poł. minister spraw zagranicznych Balodis wydał na cześć gości śniadanie, po którem odbyła się jeszcze jedna konferencja.

Kto podpisze protokół w imieniu Rumunji.

(Tel. od własnego korespondenta z Warszawy).

Poseł rumuński w Warszawie Davila został upoważniony przez rząd rumuński do podpisania protokółu Litwinowa w Moskwie w imieniu Rumunji. Pos. Davila opuszcza Warszawę w środę dnia 6 b. m. o godz 10 rano w towarzystwie pierwszego sekretarza poselstwa rumuńskiego p. Davidesco i mjr. Kobylańskiego byłego attache wojskowego Polski w Moskwie. Tam pos. Davila będzie gościem posła polskiego min. Patka.

Pierwsze zetknięcie się stron, które podpiszą protokół dodatkowy nastąpi zaraz po przybyciu p. Davili, który przyjedzie do Moskwy 7 b. m. wieczorem. Podpisanie protokółu nastąpi według wszelkiego prawdopodobieństwa nazajutrz, t. j 8 lutego. Następnego dnia p. Davila wyjedzie z Moskwy z powrotem do Warszawy. Aktu podpisania dokona ze strony Polski pos Patek, ze strony Sowietów komisarz Litwinow, a ze strony Rumunji pos. Davila.

Rządy Łotwy i Estonji odstąpiły, zdaje się, już zdecydowanie od swego poprzedniego stanowiska na podpisanie jednocześnie z Polską, tak samo zresztą, jak i Litwa, protokółu dodatkowego do paktu Kelloga.

Zaproszenie Estonji przez Sowiety.

Odpowiedź litewska.

BERLIN, 5, II. (Pat). Donoszą z Tallina, że poseł sowiecki Petrowskij wręczył wczoraj estońskiemu ministrowi spraw zagranicznych Lattikowi tekst protokółu Litwinowa wraz z oficjalnem zaproszeniem do podpisania protokółu w dn. 7 b. m. Zaproszenie to zawiera wzmiankę, że rząd sowiecki, w razie odrzucenia proponowanego terminu oczekuje od Estonji innych propozycyj.

Minister Lattik wyjechał wieczorem do Rygi, celem odbycia z ministrem łotewskim konferencji oraz rozważenia obok innych spraw aktualnych kwestji podpisania protokółu sowieckiego. — Równocześnie **poseł litewski w Tallinie wręczył zwięzłą odpowiedź na notę estońską do Litwy. W Tallinie podobno niewiadomo nic o tem, jakoby nota litewska zawierać miała zapytanie, czy Estonja i Łotwa chcą podpisać protokół Litwinowa z Polską.**

Nowy minister jugosłowiański w Warszawie.

BIAŁOGROD, 5. II. (Pat), Wczoraj król jugosłowiański podpisał dekret, mianujący ministrem pełnomocnym w Warszawie Branko Łazarewicza, b. ministra pełnomocnego w Pradze. — Na stanowisko ministra pełnomocnego w Pradze mianowany został Grour Andrzelinowicz.

DZIEŃ POLITYCZNY.

(Tel. od wł. kor. z Warszawy).

Szef adjutantury Marszałka Piłsudskiego ppłk. Prystor, który dnia 1 b. m. wyjechał do Zakopanego w celu złożenia życzeń Panu Prezydentowi Rzeczypospolitej, udał się stamtąd do Krynicy, gdzie — jak wiadomo — małżonka jego dotrzymuje towarzystwa Marszałkowej Piłsudskiej, bawiącej tam z córeczkami na kuracji.

*

Ministerstwo Spraw Wojskowych skierowało do kancelarji Sejmu i Senatu pismo z prośbą o nadesłanie do gabinetu ministra imiennych **wykazów posłów i senatorów, którzy pełnili służbę w wojsku**, czy to jako oficerowie, czy też szeregowi rezerwy i pospolitego ruszenia.

Wykazy powyższe są niezbędne dla dowódców okręgu korpusu celem uniknięcia dysponowania posłami i senatorami na wypadek mobilizacji przez komendantów P.K.U i dowódców jednostek mobilizacyjnych.

*

Marszałek Senatu Szymański w dniu wczorajszym został przyjęty na dłuższej konferencji w Belwederze przez **Marszałka Piłsudskiego.**

*

Wczoraj w godzinach popołudniowych marszałek Senatu prof. Szymanski przyjął w swoim gabinecie kolejno p. wicemarszałka Senatu Gliwica oraz płk. Becka, szefa gabinetu ministra spraw wojskowych. Konferencje dotyczyły prac Senatu nad budżetem.

*

Onegdaj przed południem została przyjęta przez grupę posłów z B. B. z pos. Polakiewiczem na czele **delegacja ogólnego Zrzeszenia związków i stowarzyszeń funkcjonarjuszów państwowych i samorządowych Rzplitej, która przedstawiła posłom memorjał w sprawie poprawy bytu funkcjonarjuszy państwowych.** Po wysłuchaniu motywów delegacji, pos. Polakiewicz oświadczył w imieniu klubu B. B., że klub ten uważa problem regulacji płac za pilny, poważny i konieczny do załatwienia. Klub B. B. stoi na stanowisku zasadniczego uregulowania płac urzędników, połączonego ze znalezieniem odpowiednich źródeł pokrycia. Klub ten nie łączy sprawy regulacji płac z nowemi podatkami.

Kronika telegraficzna.

= **Regent węgierski** mianował ministrem sprawiedliwości przewodniczącego Izby Posłów Tibora Zsitway'a.

= **Zamek Grennelin**, jeden z najpiękniejszych zamków meklemburgskich, będący własnością von Pentza, brata zięcia prezydenta Hindenburga, spłonął onegdaj w Teterowie w Meklemburgji. Pożar, który wybuchł w nocy, zaskoczył właściciela wraz z rodziną we śnie, tak iż z trudem udało się ich uratować.

ŻYCIE GOSPODARCZE.

Litewskie umowy handlowe.

Litwa zawarła dotąd umowy handlowe z Norwegją, Stanami Zjednoczonemi, W. Brytanją, Danją i Islandją, Łotwą, Holandją, Szwecją, Szwajcarją, Włochami, Francją, Kanadą i Z. S. R. R.; umowa z Norwegją datuje się z 1924 r., z Włochami, Francją, Kanadą i Z. S. R. R. z 1927 r., pozostałe z 1926 r. Umowy te oparte są na zasadzie największego uprzywilejowania i mają charakter układów prowizorycznych, za wyjątkiem traktatu handlowego z Włochami, opracowanego szczegółowo.

Typ umów tych nie odbiega od szablonu ogólnie przyjętego, za wyjątkiem figurujących w większości ich klauzul: bałtyckiej i rosyjskiej. Charakterystyczne też jest, że klauzule te nie zostały jednakowo potraktowane w poszczególnych traktatach. Tak więc np., w umowach z Danją, Jslandją, Holandją, Szwecją, Norwegją i Stanami Zjednoczonemi klauzula bałtycka dotyczy Finlandji, Estonji i Łotwy, w pozostałych zaś umowach nie rozciąga się na Finlandję; porównanie tego z chronologją traktatów nie wskazuje, aby w pewnym momencie uległy zmianie poglądy Litwy co do zasad uregulowania jej stosunków z Finlandją. Co więcej, traktaty z Anglą i Szwajcarją wogóle klauzuli bałtyckiej nie zawierają. Klauzula rosyjska figuruje jedynie w umowie z Z. S. R. R.

Redakcja poszczególnych umów naogół nie wykazuje różnic istotnych. Zawierają one wszystkie postanowienia o osiedleniu, ochronie prawnej obywateli stron obu, handlu, komunikacji, swobodzie tranzytu oraz nawigacji. Odnośnie tranzytu z reguły zastosowana jest ogólna zasada największego uprzywiljowania i wzajemności, bez wszelkich ograniczeń—jedynie w umowach z Holandją, Włochami i Szwecją zasadę tę wyłączono odnośnie broni i materjału wojennego. W umowie z Francją zawarto listę towarów litewskich, korzystających z francuskiej taryfy minimalnej, czemu towarzyszy zapewnienie stosowania wobec Litwy również ulg, udzielonych przez Francję w tym względzie Estonji. Wzamian Litwa zobowiązała się do niepodwyższenia swych ceł autonomicznych odnośnie towarów francuskich, w odpowiednim aneksie wymienionych. Punktem szczególnym jest klauzula w traktacie z Z. S. R. R., który będąc oparty na zasadzie największego uprzywiljowania, wyłącza jednak z pod jego działania przywileje, udzielone przez sowiety trzem państwom bałtyckim oraz sąsiadującym z nią państwom azjatyckim.

W ostatnim czasie zawarte zostały przez Litwę traktaty z Niemcami i Austrją, które jednak nie zostały jeszcze opublikowane: uprzednio stosunki litewsko-niemieckie regulował traktat zawarty w 1923 r., ratyfikowany w 1924 r.; w nowej umowie, o ile wiadomo, Niemcy nie udzieliły Litwie zniżek konwencyjnych. (P. i H. Nr. 5/29).

Z całej Polski.

Z zawodów narciarskich w Zakopanem.

ZAKOPANE, 5. II. (Pat.) Przy pięknej i niezbyt mroźnej pogodzie, o godz. 8-ej min. 1, rozpoczął się start do biegu 50-ciokilometrowego. Z 41 zapisanych zawodników 9 nie stanęło do startu, w tej liczbie 4 Niemców, którzy jeszcze nie przybyli do Zakopanego i staną do zawodów dopiero jutro, 3 Jugosłowian, wreszcie 2 Polaków. Pierwszy Norweg, który wystartował o godzinie 8-ej min. 2, po 34 minucie przeszedł już pierwszy punkt kontrolny, znajdujący się o 7 klm. od startu. Przybycia do mety pierwszych zawodników spodziewać się należy nie wcześniej, jak między godz. 12 a 12 min. 30.

ZAKOPANE, 5. II. (Pat.) W międzynarodowych zawodach narciarskich w Zakopanem brało udział 32 zawodników, z których ukończyło bieg 27. Pierwszy przybył Knuutilla (Finlandczyk) — 3 godz. 50 min. 1 sek., drugi Saarinen (Finlandczyk)— 3 godz. 53 min. 22 sek., trzeci Hansen (Szwed) — 3 godz. 53 min. 50 sek. Z zawodników czechosłowackich 8-me miejsce zajął Donth w czasie 4 godz. 4 min. 32 sek., 10-te — Nemecky — 4 godz. 19 min. 5 sek. Z zawodników węgierskich Csekey zajął 23 miejsce w czasie 4 godziny, 50 min. 34 sek.

Popierajcie Ligę Morską i Rzeczną!

KRONIKA KRAJOWA.

— **Z Posiedzenia wydziału wojewódzkiego.** W dniu 4 b. m. w urzędzie wojewódzkim odbyło się posiedzenie wydziału wojewódzkiego, na którem zatwierdzono uchwały sejmików postawskiego i dziśnieńskiego w sprawie statutów komunalnych kas oszczędnościowych. Rozpatrzono 27 odwołań od wymiaru podatku komunalnego, wysłuchano sprawozdanie Magistratu m. Wilna o wykonaniu budżetu za 3 kwartały 28/29 r., rozpatrzono 4 sprawy jako wojewódzka komisja do walki z alkoholem, wysłuchano i przyjęto do wykonania polecenie Min.Spr.Wewn. w sprawie kredytów, komunalnych na cele inwestycyjne, omawiano szeroko sprawę pomocy materjalnej dla ludności dotkniętej klęską nieurodzaju i sprawę utworzenia międzykomunalnego związku dla budowy szpitala psychjatrycznego w Kojranach. (x)

— **Przemysłowcy leśni, a podwyżka taryfy kolejowej.** Przemysłowcy leśni złożyli odnośnym władzom opinję co do projektowanej podwyżki taryfy kolejowej. Zdaniem przemysłowców leśnych projektowana podwyżka nietylko, że jest przedwczesną, lecz może wywołać kryzys w przemyśle leśnym. (x)

— **O ulgi w opłatach czynszowych za nieruchomości państwowe.** Rozwijając zasadę dekoncentracji władz p. Minister Rob. Publicznych upoważnił prezesa Izby Skarbowej i wojewodów do rozpatrywania podań instytucyj użyteczności publicznych nieobliczonych na zysk, o ulgi w opłatach czynszowych za nieruchomości państwowe nie przewyższające tysięcy złotych. Poprzednio podania te załatwiało ministerstwo.

Powszechna Wystawa Krajowa.

— **Zniżki kolejowe dla osób i towarów w związku z Powszechną Wystawą Krajową w Poznaniu.** W Dzienniku Taryf i Zarządzeń Kolejowych z dn. 22 b. m. Ministerstwo Komunikacji ogłosiło zarządzenie, wprowadzające w życie nową wyjątkową na przewóz towarów i zwierząt, przeznaczonych na Powszechną Wystawę Krajową w Poznaniu. Ogłoszona taryfa, przyznając 50% zniżki przy przewozie eksponatów wystawowych, precyzuje szczegółowo obszar ważności, opłaty i warunki stosowania jej.

Odpis taryfy Powszechna Wystawa Krajowa roześle wszystkim wystawcom.

W najbliższych dniach ukaże się również w Dzienniku Taryf i Zarządzeń Kolejowych Ministerstwa Komunikacji szczegółowa taryfa osobowa, traktująca o ulgach taryfowych w związku z Powszechną Wystawą Krajową przy przejazdach pojedyńczych, grupami, przy przejazdach grupami młodzieży szkolnej, oraz przy przejazdach wystawców PWK. i ich pracowników. Najważniejsze postanowienia zarządzenia tego głoszą w streszczeniu następujące:

Przy przejazdach pojedyńczych, podróżni jadący do Poznania i powracający z Poznania do stacji pierwotnego wyjazdu, korzystają z 33% zniżki normalnej ceny biletu w wagonach klasy I, II i III, pociągów osobowych, mieszanych lub pospiesznych. Czas ważności biletów powrotnych wynosi 15 dni. Podróżni, jadący z zagranicy do Poznania, korzystają tak samo z 33% zniżki kolejowej od punktu granicznego do Poznania i z powrotem do tego lub innego punktu granicznego.

Przy przejazdach grupami przysługuje 50% zniżki grupie podróżnych, złożonej conajmniej z 25 osób, jadących w wagonach I, II i III kl. pociągów osobowych, mieszanych lub pospiesznych. W razie zgłoszenia się grupy podróżnych w liczbie mniejszej niż 25 osób, pobiera się opłatę obliczoną za 25 osób.

Przy przejazdach grupami młodzieży szkolnej Ministerstwo Komunikacji przyznało 66% zniżki normalnej taryfy biletowej w wagonach II i III kl. pociągów osobowych, mieszanych lub pospiesznych, przy wycieczkach złożonych conajmniej z 10 osób wraz z towarzyszącym personelem nadzorczym. Przy wycieczkach wychowanków szkół powszechnych lub średnich, tudzież zakładów dobroczynnych, burs, ochronek itp. za każdych dziesięciu płacących jednego niezamożnego przewozi się bezpłatnie. Tak samo na każdych dziesięciu wychowanków można przewieźć najwyżej jedną osobę w charakterze nadzorczym za opłatą $\frac{1}{2}$ taryfy normalnej odnośnej klasy i kategorji pociągu. Uczniowie itp. w wieku poniżej lat dziesięciu płacą $\frac{1}{4}$ ceny biletu według taryfy normalnej.

Wystawcom P. W. K. i ich pracownikom przy przejazdach od stacji zamieszkania, względnie siedziby firmy do Poznania i z powrotem, w wagonach klasy I, II i III pociągów: osobowych, mieszanych lub pospiesznych przysługuje, za okazaniem legitymacji, wydanej przez Dyrekcję PWK. 50% zniżki normalnej ceny biletu.

Giełda warszawska z dn. 5. II. b. m.

WALUTY I DEWIZY:

Belgja	123.93—123,62
Londyn	43 24—43.13
Nowy York	8,90 - 8,88
Paryż	$34.82\frac{3}{4}$—$34,74\frac{1}{2}$
Praga	$26.38\frac{1}{4}$—26.32
Szwajcarja	171.5?—171,09
Wiedeń	125 29—124.98
Marka niemiecka	211.66

Papiery procentowe: Pożyczka inwestycyjna 111.75. Stabilizacyjna 92. Premjowa dolarowa 113. 5% konwersyjna 67. 5% kolejowa 59. 6% dolarowa 85 50—85. 10% kolejowa 102.50 L. Z. Banku Gospodarstwa Krajowego i Banku Rolnego, obligacje Banku Gospodarstwa Krajowego 94. Te same 7% 83 $4\frac{1}{2}$% L. Z. ziemskie 49,50—49,60 8% warsz. 69 75—70 8% Kalisza 6?,50 5% Łodzi 49. 8% Łodzi 64.50 8% Piotrkowa 62. 10% Siedlec 71,50 8% Częstochowy 61,50.

Akcje: Bank Polski 193 - 19?. Bank Związku Spółek Zarobkowych 85. Elektrownia w Dąbrowie 90. Cukier 40. Bank Małopolski 27. Węgiel 96. Lilpop 37,25 Norblin 202. Ostrowiec 103 - 106—1?5. Parawóz 29. Starachowice 37 50. Borkowski 14,75.

SEJM I SENAT.

Sejm pod znakiem polityki zagranicznej.

(Tel. od wl. kor. z Warszawy).

Bieżący tydzień w Sejmie stoi pod znakiem polityki zagranicznej, albowiem w ciągu tego tygodnia Sejm zajmować się będzie całym szeregiem spraw, poświęconych zagadnieniom polityki zagranicznej.

Dziś przed południem w Sejmie odbędzie się dłuższa dyskusja nad exposé min. Zaleskiego, która została przerwana — jak już donosiliśmy — w swoim czasie — z powodu jego choroby. Jednocześnie komisja spraw zagranicznych zajmie się projektem rządowym ustawy ratyfikacyjnej do paktu Kelloga.

Na posiedzeniu popołudniowem Sejm rozważać będzie wniosek klubów parlamentarnych o bezpieczeństwie i rękojmi granich zachodnich Polski w związku z ewakuacją Nadrenji. Wniosek ten, zgłoszony w swoim czasie przez kluby centrum i prawicy został uzgodniony w komisji spraw zagranicznych i ostatecznie w dniu dzisiejszym zostanie uchwalony przez Sejm.

W czwartek Sejm ratyfikuje pakt Kelloga. Podczas ratyfikacji przemawiać będzie min. Zaleski, przyczem odbędzie się dyskusja nad sprawą projektu antywojennego. Ratyfikacja paktu Kelloga przez nasze ciała ustawodawcze została przyśpieszona w związku z podpisaniem w Moskwie dodatkowego protokółu pomiędzy Polską, Sowietami i Rumunją.

Obrady nad budżetem M-stwa Komunikacji i Rolnictwa.

Wczoraj przystąpiono do Budżetu M-stwa Komunikacji Sprawozdawcą jest *pos. Sobolewski* (B.B.).

Pos. Chądzyński (NPR) zapowiada wniosek o 10 proc. dodatek do uposażenia dla kolejarzy.

Pos. Solański (BB) przedstawia cyfrowo rozwój kolejnictwa polskiego.

Pos. Roja (Str. Chłopskie) uskarża się na zwalnianie robotników kolejowych w czasie zimy.

Pos. Kornecki (Str. Nar.) podkreśla konieczność rozwiązania sprawy urzędniczej.

Pos. Karyłowicz (PPS) uskarża się na brak jednolitej organizacji kolei i domaga się przyśpieszenia wydania pragmatyki służbowej, ujednostajnienia ustawy emerytalnej, wprowadzenia ustawy o kasach chorych i t. p.

Minister komunikacji p. Kühn przyznaje słuszność niemal wszystkim wnioskom o niedostateczności uposażenia, o niedomaganiach technicznych i t. d., lecz stwierdza, że gdyby to ująć w liczby i zestawić, nie osiągnęłoby się równania, gdyż są olbrzymie trudności przy wykonywaniu tych postulatów. Dalej minister zbija zarzuty opozycji, jakoby Ministerstwo samo podbijało ceny na korzyść dostawców i zarzut, że lasy państwowe same nie dostarczają podkładów, gdyż gospodarka leśna nie jest przystosowana do dostarczania podkładów w większej ilości. Co do nadużyć, jakich się dopuszczają zakupujący podkłady to są one śledzone i tępione.

W dalszym swem przemówieniu minister zapowiada nadesłanie za kilka tygodni do Sejmu projektu ustawy o przedsiębiorstwach, pragmatyki, przepisów emerytalnych i t. d. Poruszając kwestję uposażenia, minister wskazuje, że podwyższenie płac personelu jest rzeczą pilną. W budżecie na rok 1929/30 niema jednak odpowiedniej kwoty. Nikt nie może podejrzewać ministra komunikacji, aby był niechętny podwyższeniu płac kolejarzy, tylko że — mówi p. minister — panowie posłowie mogą obiecywać, a ja muszę wykonać i to jest powodem, dlaczego ja muszę być złym, a panowie mogą być dobrzy. Zapowiedziawszy przeprowadzenie reformy taryfowo-towarowej p minister prosi, aby Sejm przyjął poprawki, zgłoszone przez ministra skarbu.

Na tem wyczerpano rozprawy nad budżetem M-twa Komunikacji i przystąpiono do budżetu M-stwa Rolnictwa.

Referent pos. *Kleszczyński* wskazuje, że komisja budżetowa zwiększyła wydatki o 4525 tys. dochody zaś podniosła o 88 tys. a podniósłszy konieczność skoncentrowania wszystkich rolniczych spraw w pełnem ministerstwie, mówca kończy podkreśleniem niedomagania szkolnictwa rolniczego.

W dyskusji zabierają głos pos. *Madejczyk* (Piast), pos. *Stolarski* (Wyzwolenie), pos *Lechnicki* (B B.) pos. *Przedpełski* (B B.) poczem przemawia minister *Niezabytowski*.

Po przemówieniu ministra rolnictwa przemawiał jeszcze pos. Czapski. Na tem zakończono obrady nad budżetem rolnictwa, poczem Izba przystąpiła do budżetu Ministerstwa Reform Rolnych. Marszałek oznajmił, że referent zgadza się na wycofanie z drukowanego sprawozdania pewnych ustępów, zakwestjonowanych przez przewodniczącego komisji budżetowej pos. Byrkę.

Po sprawozdawcy pos. Sanojcy przemawiali w dyskusji pos. Hyla (BB), pos. Kwapiński (PPS.), Leśniewski (NPR), Malinowski (Wyzw.), Malinowski (Fr. Rew.), Michałkiewicz (Piast), pos. Stolarski (Wyzw.) Pos. Putek (Wyzw.), nawiązując do wczorajszego przemówienia ministra Składkowskiego, w szczególności do ustępu, poświęconego rzekomym nadużyciom wyborczym, oświadcza iż posiada dowody nadużyć wyborczych.

Następne posiedzenie jutro o godzinie 10 ej rano.

Ostrzeżenie.

W dzisiejszej prasie opozycyjnej ukażą się informacje o treści wnoszonego projektu B. B., dotyczącego rewizji Konstytucji.

Po sprawdzeniu u źródła miarodajnego okazało się, iż te informacje są niedokładne.

Dookoła rekonstrukcji rządu kanclerza Millera.

BERLIN. 5 I. (Pa). W ciągu dnia dzisiejszego sytuacja wewnętrznopolityczna uległa znacznemu zaostrzeniu. Stronnictwo centrowe zwróciło się do kanclerza Mullera z ultymatywnem żądaniem oddania do 24 godzin dwóch tek—ministra sprawiedliwości i ministra obszarów okupowanych dwum przedstawicielom centrum, grożąc w razie odmowy natychmiastowem wycofaniem z gabinetu ministra komunikacji von Guerarda.

Odwołanie min. Guerarda z gabinetu.

BERLIN. 5 II. (Pat). Według informacyj biura wydawców dzienników niemieckich, prezydjum frakcji centrowej Reichstagu uchwaliło na dzisiejszem posiedzeniu odwołać min. Guerarda z gabinetu. Frakcja centrowa późnym wieczorem ma odbyć jeszcze jedno posiedzenie.

Z OKNA REDAKCJI.

Wieczorem.

Boże! jak mnie dziś głowa boli
takim zmęczony...
Chyba już dziś nic nie napiszę...
Myśli, jak ołowiane...
płyną leniwie, powoli...
Telefon z drukarni
wciąż zakłóca ciszę...
Ach, dajcie mi spokój! —
Przecież wiadomości bieżące
dawno już wysłane...
No tak...
i na „Wileńskim bruku"...
tylko jeszcze depesze Pata...
Boże! jak ja tego nieznoszę
stuku...
któż tak z trzaskiem drzwi zamykał...
— — — — — — — — —
Pozwólcie mi umrzeć...
— — — — — — — — —
Naprzeciwko w kawiarni
wesoło gra muzyka...

biez.

WŚRÓD PISM.

„Przegląd Polityczny".

Zeszyt grudniowy (1928) „*Przeglądu Politycznego*" poświęcony jest zagadnieniu bałtyckiemu. Przynosi w tej sprawie 2 artykuły, z których pierwszy pióra prof. *M. Handelsmana* analizuje z punktu widzenia politycznego tendencje rozwojowe tego zagadnienia, podkreślając stosunek Prus, Rosji oraz Polski do spraw bałtyckich od najdawniejszych czasów po dzień dzisiejszy, — oraz znaczenie tego zagadnienia dla całej Europy. Drugi artykuł ministra *A. Hellata*, b. posła estońskiego w Warszawie i b. ministra S. Z. obecnie posła w Helsinkach, oświetla sprawę bałtycką z punktu widzenia Estończyka, omawiając rolę poszczególnych państw, przedewszystkiem Z. S. R. R., Niemiec i Polski, w kształtowaniu sytuacji politycznej nad Bałtykiem; cenny ten artykuł zasługuje na uwagę jako głos jednego z poważniejszych mężów stanu i znawców zagadnienia bałtyckiego.

W kronice politycznej znajdujemy m. in. bardzo interesujące sprawozdanie z sytuacji politycznej Abisynji, z specjalnym uwzględnieniem sprawy krzyżowania się tam interesów Mocarstw; podkreślony jest głównie stosunek Włoch do Abisynji.

Prócz zwykłych bogatych działów bibljograficznych, znajdujemy w tym zeszycie tekst umowy handlowej łotewsko-sowieckiej pierwszy raz w całości drukowanej w języku polskim W ten sposów do licznego zbioru dotychczas przez „Przegląd Polityczny" opublikowanych ważniejszych umów i traktatów międzynarodowych dołącza się jeszcze jeden nader ważny i interesujący dokument, stanowiąc cenne uzupełnienie zeszytu bałtyckiego.

Dla złotników, zegarmistrzów, jubilerów i grawerów.

Ukazał się nowy w tym roku, styczniowy numer „*Sztuki złotniczej, zegarmistrzowskiej, jubilerskiej i rytowniczej*", Numer ten zawiera dużo materjału oryginalnego. A więc p. Stefan Terenc pisze o termotechnice w medaljerstwie i grawerstwie, sędziwy artysta-bronzownik p. T. Groszkowski — o bronzownictwie w Polsce, podstarszy Cechu Złotników we Lwowie p. Oskar Raucher zajmuje się stosunkiem Mennicy Państwowej do grawerów.

Cena egzemplarza—1 zł., Redakcja i Administracja: Warszawa, Nowogrodzka 48, m. 9, tel. 301-77.

Historja Buick Motor Company.

W 1929 roku upływa 25 lat od czasu założenia pierwszych fundamentów pod fabrykę samochodów marki Buick, a zatem zupełnie na czasie będzie podanie kilku szczegółów z historji powstania „Buick Motor Company".

Tego rodzaju historje nie powtarzają się dość często, nawet w Ameryce, która jak wiadomo, jest przecież krainą wszelkich możliwości, szczególnie pod względem przeskoków w stosunkach przemysłowych.

Historia Buick'a świadczy wymownie o tem, jak jeden napozór drobny wynalazek może spowodować przewrót w dziedzinie automobilowej:

Przed kilkudziesięciu laty zaszedł fakt, mający nadzwyczaj doniosłe znaczenie w historji rozwoju przemysłu samochodowego. W tym bowiem czasie Dawid Buick skonstruował silnik z górnym rozrządem wentylów i zastosował go do trakcji motorowej.

Tym niezmiernie doniosłym wynalazkiem zainteresował się zarząd fabryki „Flint Wagon Works", w skład którego wchodzili W. S. Ballenger, J. H. Whiting, C. M. Begole i C. A. Cumings, którzy przybyli specjalnie de Detroit, celem zbadania sprawy na miejscu.

Próbna jazda nowym wozem, podczas której przeprowadzono staranne badania, przekonała wszystkich gruntownie o wartości silnika z górnym rozrządem wentylów.

O tej pierwszej próbnej jeździe opowiadają bardzo ciekawą historję. Trasa ciągnęła się z Detroit do Flintu, którą to przestrzeń przebyto w 3 godziny i 37 minut. Nawierzchnia drogi była tak rozmiękła, że samochód zapadał się po osie w błoto, nie mówiąc już o uczestnikach, których głowy i twarze były zabryzgane błotem.

Jednak mała maszyna przebyła cały dystans bez wypadku i dzielni pjonierzy automobilizmu dotarli do Flintu.

Fakt ten nie przeszedł bez echa, albowiem już w 1903 roku ci sami ludzie stali się pierwszymi organizatorami „Buick Motor Company".

Nowa fabryka samochodów mieściła się początkowo w mieście Flint, w małym jednopiętrowym budynku, położonym przy tej samej ulicy, co i fabryka Flint Wagon Works, wyrabiająca nadwozia do pierwszych wozów Buick'a.

W lipcu 1904 roku wykonano całkowicie i oddano do użytku pierwszy wóz marki Buick, budowa którego zajęła prawie dwa miesiące czasu.

Nabywca tego wozu Dr. H. H. Hils podkreślał jego wyjątkowe pod wielu względami zalety. Wóz ten posiadał nietylko — jak ówczesne modele — wejście z tyłu, ale miał i boczne drzwi; dalej — system oliwienia pod ciśnieniem, w którym oliwa była wypierana ze zbiornika przez sprężone powietrze do widomych na desce rozdzielczej kroplomierzy. Jakkolwiek, trzeba przyznać, system ten był nieco zawodny, to jednak wówczas było to już znacznem ulepszeniem. Główną wadę stanowiło wahanie się ciśnienia otrzymywanego w karterze, skonstruowanie hermetycznie zamkniętego karteru zdawało się być zupełnie niemożliwe.

Pierwszy Buick wykazał dużą wytrzymałość. Dr. Hills jeździł nim 4 lata, sprzedał go J. Weberowi, kierownikowi działu produkcji „Buick Motor Company".

Pewnego razu dr. Hills zaprosił na wycieczkę państwa W. C. Durant. Pan Durant nie umiał ukryć swego wzruszenia, widząc, że „ta rzecz" funkcjonuje i porusza się. Wkrótce W. C. Durant wszedł do władz naczelnych „Buick Motor Company" i przeniósł fabrykę do miasta Jackson ze względu na dogodniejsze tam warunki. Nieco później fabryka znów powróciła do miasta Flint, gdzie posiadała specjalny teren próbny, służący do sprawdzenia szybkości wozów, ich wytrzymałości, sprawności etc. Jednak celem wszechstronniejszego zbadania nowych wozów, posługiwano się zarówno ulicami miasta, jak i okolicznemi drogami wiejskiemi, przedstawiającemi wszelkiego rodzaju typy gościńców.

W ciągu kilku lat zespół wyścigowy Buick'ów, prowadzony przez Wild Bob'a Burmana i Ludwika Chevroleta, zdobywał każdy rekord.

Zmiany w wyglądzie zewnętrznym i ulepszenia w budowie silnika nastąpiły z chwilą zastąpienia dwucylindrowego silnika znacznie silniejszym — czterocylindrowym. Za normalne uznano nadwozie, posiadające dwie pary drzwi. Mechanizm kierownicy przeniesiono z prawej na lewą stronę wozu.

W 1910 roku pomimo ogólnej depresji w przemyśle samochodowym, Buick nietylko utrzymał swe stanowisko, lecz uczynił wprost rewolucyjny krok naprzód, przez wprowadzenie sześciocylindrowego silnika, dzięki czemu nastąpiła równiejsza praca tegoż, większa wygoda jazdy. Zewnętrzny wygląd nadwozia uległ również poprawie.

W 1912 roku produkcja „Buick Motor Company" osiągnęła cyfrę 94.000 wozów, wykazując nadal stały coroczny wzrost, który trwał aż do 1919 roku, t. j. do chwili ograniczenia produkcji tych samochodów przez przystąpienie fabryki „Buick Motor Company" do zaopatrzenia Armji Amerykańskiej, biorącej udział w wojnie światowej. Wówczas w zastępstwie tysięcy mężczyzn, walczących w okopach, kobiety zajęły miejsce przy wielkich maszynach fabrycznych.

Wkrótce Buick zaczął wypuszczać silniki Liberty, przy całkowitem zachowaniu tego samego systemu produkcji, który okazał się tak skuteczny przy budowie silników Buick'a.

W tym czasie fabryka „Buick Motor Company" otrzymała od rządu brytyjskiego zamówienie na specjalnie silne traktory mające służyć do użytku wojskowego. W dwa tygodnie po otrzymaniu zamówienia, próbny traktor został oddany do użytku i zatwierdzony jako wzór do dalszej produkcji. Był on wyposażony w silnik Buick'a z górnym rozrządem wentylów i w specjalnie skonstruowane osie. Do czasu podpisania zawieszenia broni i cofnięcia zamówień wyprodukowano 142 szt. tych traktorów.

Mniej więcej w tym samym czasie miała miejsce wielka zmiana w kierownictwie „Buick Motor Company". Walter P. Chrysler, piastujący po C. W. Nash'u prezesurę i naczelne kierownictwo, złożył swój urząd. Na opróżnione przezeń miejsce wstąpił Harry H. Bassett, którego wybicie się ze zwykłego mechanika w Zakładach Remington Arms, stanowi jedno z większych wydarzeń w historji przemysłu.

Pod kierownictwem H. H. Bassett'a, posiadającego gruntowną znajomość techniki, fabryka „Buick Motor Company" zrobiła dalszy krok naprzód, wykazując wydatny wzrost produkcji. Niezwykłe zdolności Naczelnego Dyrektora pozwalały mu na pozostawanie w ścisłej łączności ze wszystkiemi działami fabryki. Umiał on zachęcić ludzi do wydajniejszej pracy i przekonać ich o słuszności swej naczelnej zasady doboru odpowiednich ludzi.

W październiku 1926 roku, podczas pobytu w Paryżu H. H. Bassett nagle zapadł na zdrowiu i w kilka dni później zmarł.

Miejsce jego zajął wybrany z pośród pracowników General Motors E. E. Strong, od 10 lat główny Dyrektor Sprzedaży „Buick Motor Company".

Podczas dwóch ostatnich lat, E. E. Strong, jako Dyrektor Naczelny, doprowadził organizację „Buick Motor Company" do jeszcze większego rozkwitu.

Jubileuszowy Model Buick'a 1929 roku został zaprojektowany pod jego osobistem kierownictwem i tysiące wozów tego modelu zostały wystawione na widok publiczny w całych Stanach Zjednoczonych. E. E. Strong oblicza produkcję „Buick Motor Company" w roku przyszłym na 300.000 wozów.

WIEŚCI i OBRAZKI Z KRAJU.

Komaje dotkniętym klęską nieurodzaju.

W numerze wczorajszym w rubryce „Wieści i obrazki z kraju" zamieściliśmy sprawozdanie z zebrania organizacyjnego Komitetu pomocy mieszkańcom gminy komajskiej dotkniętym klęską nieurodzaju. Po ukonstytuowaniu się Komitet wydał poniższą odezwę, która tylko przez niedopatrzenie nie została włamana do wczorajszego numeru.

ODEZWA.

„Nędza i głód rozpościera tam swoje straszne panowanie gdzie brak silnej woli dla jej zwalczania".

Już trzeci rok zrzędu gnębi rolnika klęska nieurodzaju. Tegoroczny nieurodzaj szczególniej dotkliwie dotknął gospodarzy rolnych naszej gminy, którzy rozpaczliwie oglądają się pomocy zewnętrznej. Dzisiaj liczni gospodarze nie są w stanie wyżywić swą dziatwę, która napróżno woła o chleb wyciągając rączęta. Czyż będziemy głusi na wołanie, czyż pozwolimy, by wśród nas sąsiad przymierał z głodu i wołanie jego dzieci „chleba" nic nas nie wzruszy. Mamy jeszcze wśród nas ludzi czynu, ludzi, którym nie jest obojętna niedola bliźniego i serce czujące na wołanie pomocy,—są jeszcze tacy, którzy od swych ust odejmą a pośpieszą z ostatnim kęskiem, by się podzielić,—i jeżeli zapytać gdzie jest siła zdolna zmóc niedolę, nakarmić głodnych i otrzeć łzy cierpiącym—odpowiedź na to—w solidarności ogółu, w gotowości do ofiar, chociażby najdrobniejszych wszystkich klas społeczeństwa.

Ofiary możnych mogą dać tysiące, lecz grosze biedaków tworzą miljony.

Nie może tam być prawie nędzarzy umierających z głodu gdzie jest solidarność, gdzie stu biednych „składa się" na jednego najbiedniejszego i ratuje go w chwili krytycznej, lub wyrywa z objęć śmierci głodowej.

Bodajby więc i u nas pomoc, jaką dziś chcemy nieść „dla głodnych" stała się zawiązkiem ofiarności takiej, to jest silnej jednością wszystkich serc bratnich.

Przeto więc gdy taka łączność uwydatni się najdobitniej współczuciem i pomocą w potrzebie—a dotkniętym najmilsza jest pomoc przez swoich niesiona.

Szczęść Boże poczciwej pracy.

KOMITET
niesenia pomocy mieszkańcom gminy komajskiej dotkniętym klęską nieurodzaju.

Komaje, dnia 27 stycznia 1929 r.

Walny zjazd pracowników administracji gminnej w Postawach

W dniach 2-go i 3-go lutego b. r. obradował w Postawach walny zjazd pracowników administracji gminnej. W zjeździe wzięli udział prawie wszyscy pracownicy administracji gminnej pow. postawskiego.

Na wstępie obrad, które otworzył prezes pracowników oddziału administracji gminnej Ciupiński w obecności p. zastępcy starosty postawskiego Niedziałkowskiego oraz kierownika biura wydziału powiatowego p. Fryderyka Krasickiego i inspektora samorządu gminnego B. Jakowickiego Zjazd przez aklamację uchwalił wysłać depesze z wyrazami czci do Pana Prezydenta Rzeczypospolitej i Pana Marszałka Piłsudskiego, tudzież do Pana Wojewody z zapewnieniem pracy społecznej w kierunku przez Pana Wojewodę wskazanym.

Na Zjeździe wygłosił referat o postępowaniu administracyjnem Kierownik Biura Wydziału p F. Krasicki, podnosząc w swoim referacie obowiązek pracowników administracji gminnej dokładnego informowania ludności o stronach formalnych przy postępowaniu administracyjnem, ułatwianie ludności załatwiania spraw w administracji, gdyż charakter pracy pracownika gminnego winien być nacechowany obywatelskością. Zjazd oprócz spraw czysto związkowych poruszył także konieczność wzięcia udziału w pracy kulturalno-oświatowej i społecznej przez pracowników gminnych, gdyż dopiero wtedy pracownik administracji gminnej spełni całkowicie swe zadanie.

Po zjeździe staraniem pracowników gminnych odbyła się zabawa taneczna, dochód z której przeznaczony został na cele oświatowe wsi. Zabawa udała się znakomicie, przyczem podnieść należy współudział w niej p. majora Kamińskiego zastępcy komendanta P. K. U., za którego staraniem orkiestra złożona z pracowników P. K. U. przygrywała w czasie zabawy.

Postawski.

Wielkie propagandowe zawody narciarskie.

W niedzielę, dnia 3.II. b. r. odbyły się w Święcianach wielkie propagandowe zawody narciarskie zorganizowane przez Powiatowy Komitet W. F. i P. W.

W zawodach tych, które były prawdziwem wydarzeniem dnia i ściągnęły na start i skocznię nieprzeliczone tłumy publiczności wzięli udział narciarze i narciarki z 7 powiatów województwa wileńskiego oraz z Wilna w liczbie około 100 osób.

Najliczniej obesłał zawody K. O. P. i policja państwowa. Wcale liczną grupę wysłały kluby wileńskie—A. Z. S., Pol. Kl. Sp. i Pogoń, licznie również wystąpiły organizacje przysposobienia wojskowego z powiatu święciańskiego i sąsiednich.

Wyniki zawodów były następujące:

Bieg 5 klm. młodzieży. Startowało 11 zawodników, bieg ukończyli wszyscy. 1) Wójcicki Eug. (gimn. Czackiego Wilno)—29 m. 02 s. 2) Szałowski Bohdan (sem. w Święcianach) — 31 m. 21 s. 3) Kucharski Kazimierz (sem. naucz. w Święcianach) — 31 m. 31 s.

Bieg 5 klm. pań. Startowało 5 pań — bieg ukończyły wszystkie zaw. 1) Galinowska Hanna (A. Z. S. Wilno) — 36 m. 27 s. 2) Zgierska Lidja (Pogoń Wilno) — 40 m. 26 s. 3) Skorukówna Anna (Pol. Kl. Sp. Wilno) — 42 m. 20 s.

Bieg 5 klm. starszych. Startowało 38 zawodników—bieg ukończyło 37. 1) Syrewicz Ryszard (Pol. Kl. Sp. Święciany) — 28 m. 55 s. 2) Pikul Jan (Pol. Kl. Sp. Postawy) — 29 m. 31 s. 3) Czupajło Aleksander (Pol. Kl. Sp. Oszmiana) — 30 m. 08 s.

Bieg 10 klm. Startowało 22 zaw.—bieg ukończyło 21 zaw. 1) Stankiewicz Wiktor (A. Z. S. Wilno)—52 m. 44 s. 2) Kohułek Ludwik (A. Z. S. Wilno) — 56 m. 05 s. 3) Wiełłowicz Witold (A. Z. S. Wilno)—57 m. 58 s.

Konkurs skoków. Startowało 6 zawodników. 1) Skoruk Jan (Pol. Kl. Sp. Wilno) koła 10.85 (długości skoków — 9,80, 9,30, 10). 2) Miecznikowski Jerzy (gimn. Lelewela) koła —10,02. 3) Stankiewicz Wiktor (A. Z. S. Wilno) — koła 9.84.

Najdłuższy skok 11 mtr. lecz z upadkiem miał p. Halicki (Pogoń Wilno).

Po zawodach odbył się wspólny obiad dla zawodników poczem przewodniczący Pow. Kom. W. F. i P. W. p. starosta Mydlarz przemówił do zebranych, podkreślając znaczenie zawodów. W imieniu komisji sportowej P. Z. N. przemawiał kpt. Kawalec. Zkolei odbyło się rozdanie zwycięzcom cennych nagród, ofiarowanych przez Pow. Kom. i d-cę 6 brygady K. O. P. Miłem zakończeniem dnia była zabawa narciarska w sali Ogniska urzędniczego.

KRONIKA WIL.-TROCKA.

— **Samobójstwo.** W dniu 4 b. m. w N. Wilejce przy ul. Piłsudskiego 10 powiesiła się 42 letnia Marjanna Ulewiczowa, robotnica. Zanim zdołano przybyć z pomocą Ulewiczowa udusiła się.

Powód targnięcia się na życie narazie nieustalony. (x)

KRONIKA ŚWIĘCIAŃSKA.

— **Przedstawienie.** W N.-Święcianach w sali Ogniska Kolejowego odbyło się przedstawienie amatorskie p. t. „Nieznany żołnierz". Zysk 277 zł. przeznaczono na L. O. P. P. (szkołę pilotów) i na oświatę wśród żołnierzy.

Urządzenie przedstawienia zainicjowało miejscowe P. K. U. (x)

KRONIKA DZIŚNIEŃSKA.

— **Ekshumacja zwłok poległych żołnierzy.** Referat Sądownictwa Wojennego przy Urzędzie Wojewódzkim rozpoczął ekshumację zwłok żołnierzy poległych w gminie prozorockiej pow. dziśnieńskiego. Dotychczas dobyto zwłoki 82 żołnierzy i przeniesiono je na cmentarz wojskowy do Podświlja. (x)

KRONIKA BRASŁAWSKA.

— **45 robotników znalazło pracę.** W Białymstoku, przy ul. Mickiewicza 12, została uruchomiona fabryka sukna i koców Kulikowskiego i Amiela. Do pracy przystąpiło 45 robotników.

KRONIKA POSTAWSKA.

— **Zabawa dla dzieci.** W dniu 3-go lutego Postawy przeżyły miły dzień a może nie tak Postawy same ile najmłodsze latorośle postawskie. W dniu tym odbyła się w sali Domu Ludowego zabawa dla dzieci, zorganizowana przez p. majora Kamińskiego. Kilkadziesiąt dziatwy w ciągu kilku godzin znakomicie bawiło się w kostjumach gustownie obmyślonych przy dźwiękach orkiestry pracowników P. K. U.

Stan robót budowlanych przy budowie gmachów państwowych.

O stanie robót budowlanych, prowadzonych przez Dyrekcję Robót Publicznych przy wznoszeniu nowych gmachów państwowych i adeptacji istniejących, dowiadujemy się następujących szczegółów:

Gmachy Zakładu Anatomji Opisowej dla Uniwersytetu Stefana Batorego przy ul. Zakretowej oraz dla urzędników skarbowych przy zauł. Wingry w Wilnie wyprowadzone zostały pod dach. Tak samo wyprowadzono pod dach gmachy dla Sądu Grodzkiego i dla aresztu w Wilejce. Natomiast z powodu późnego przystąpienia do robót nie zostały wyprowadzone pod dach, lecz tylko prowizorycznie zabezpieczone na zimę następujące budynki: Warsztaty Szkoły Technicznej na Antokolu, przy ul. Holenderni i Sąd Grodzki przy ul. 3 Maja w Wilnie, dalej gmachy gimnazjum państwowego, Sądu Grodzkiego i aresztów w Święcianach, budynki starostw w Postawach i w Brasławiu jako też budynek posterunku Policji Państwowej w Turmontach.

Roboty adaptacyjne w pałacu po Tyszkiewiczowskim dla Bibljotek Publicznych w Wilnie przy zbiegu ul. Arsenalskiej i Zygmuntowskiej są w toku i w ciągu lata będą zakończone

Z nastaniem wiosny roboty budowlane we wszystkich wyżej wymienionych budowlach będą uruchomione i w roku bieżącym gmachy te będą w zupełności wykończone.

W Związku Podoficerów Rezerwy

II-gi wieczór odczytowo-koncertowy Ogólnego Związku Podoficerów Rezerwy Okręgu Wileńskiego odbył się w niedzielę, dnia 27 stycznia r. b. w lokalu Z. O. W. Uniwersytecka 6/8. Wieczór rozpoczął się odczytem p. prof. I. Wierzyńskiego na temat „Rola podoficerów w walkach o niepodległość Polski w latach 1830—1831, 1863 i 1914—1920". Prelegent w dostępnej formie uwypuklił wysiłki Narodu w okresach walk niepodległościowych, kładąc szczególny nacisk na ideę przewodnią, która ożywiała uczestników tych walk i stosunek społeczeństwa do poczynań tworzenia siły zbrojnej Narodu. Poruszając próby organizowania wojska polskiego w okresie wielkiej wojny, p. Wierzyński w b. trafnem ujęciu scharakteryzował te niezwykłe zdolności tworzenia przez Marszałka Piłsudskiego z t. zw „cywilów", żołnierzy bitnych i ofiarnych, czego tak jaskrawym dowodem byli żołnierze I-ej Brygady.

Po odczycie, który wzbudził wśród licznych słuchaczy bardzo żywe zainteresowanie, p majorowa Róża Chromowa wobec niedyspozycji p. Jadwigi Krużanki, a przy Jej akompanjamencie, odśpiewała kilka piosenek żołnierskich, wywołując liczne oklaski. Śpiew p. Chromowej wykazał posiadanie bogatego materjału głosowego o znacznej kulturze wokalnej. Po przerwie p. Przegaliński, prezes Związku miał krótkie przemówienie na temat najbliższych zadań Związku.

Na zakończenie wieczoru odbyły się tańce.

Zaznaczyć musimy, że Ogólny Związek Podoficerów Rezerwy, pomimo, że niedawno został zorganizowany, jednakże przejawia intensywną działalność i należy liczyć się, że zostanie w prędkim czasie organizacją, skupiającą wszystkie najlepsze elementy wśród podoficerów rezerwy.

SPORT.

Przed konkursem skoków na Antokolu

Skocznia narciarskie na Antokolu po dokładnych przeróbkach, została ostatecznie wykończona i będzie oddana do użytku w dniu 10 lutego z okazji odbywających się w tym dniu mistrzostw narciarskich szkół.

Przebudowa skoczni odbyła się pod fachowem kierownictwem wybitnego narciarza por. Kwaśnoey z 3 p. strzelców podhalańskich.

Robotami technicznemi kierował por. Niepokojczycki z 3 p. sap.

Z Sądów.

Skazanie radjopajęczarzy.

Sąd Grodzki w Wilnie skazał za radjopajęczarstwo Gabrjela Kruszańskiego na 200 zł. grzywny. (x)

Zaprzysiężenie ławników Sądu Pracy.

Onegdaj w lokalu Sądu Pracy przy ul. Tatarskiej 5 odbyło się uroczyste zaprzysiężenie nowomianowanych przez Ministerstwo ławników Sądu Pracy w ilości 52 oraz ławników przy Sądzie Okręgowym.

KRONIKA

Środa 6 lutego	Dziś: Doroty P. M. Jutro: Romualda O. Wschód słońca g. 7 m. 4. Zachód „ g. 16 m. 8.

Spostrzeżenia Zakładu Meteorologicznego U. S. B. z dnia 4/II — 1929 roku.

Ciśnienie średnie w milimetrach	771
Temperatura średnia	— 22° C
Opady w milimetrach	—
Wiatr przeważający	Północno-wzchodni

Uwagi: Pogodnie.
Minimum: — 24° C.
Maximum: — 2° C.
Tendencja barometryczna: Wzrost ciśnienia.

URZĘDOWA

— **Przyjęcia u p. Wojewody.** Wczoraj złożył wizytę p. wojewodzie prezes Trybunału Administracyjnego p. Kopczyński, ponadto p. wojewoda przyjął prezesa kupców p. Rucińskiego w sprawach Związku, mjr. Tramecourt'a, który został przydzielony do służby w urzędzie wojewódzkim i delegata rolników w sprawie pomocy dla ludności nawiedzonej nieurodzajem. (x).

MIEJSKA

— **Pożyczki z państwowego funduszu pożyczkowo - zapomogowego.** Magistrat otrzymał powiadomienie, że na przyszłość pożyczki z państwowego funduszu pożyczkowo-zapomogowego będą udzielane jedynie dla wyrównań budżetowych i to w formie przejściowej pomocy kredytowej. Dotychczas Magistrat ubiegał się o otrzymanie z tego źródła pożyczek na cele inwestycyjne. (x)

UNIWERSYTECKA

— **Wykład inauguracyjny.** Dr. Jerzy Panejko, nowomianowany profesor nadzwyczajny prawa administracyjnego, wygłosi w czwartek dnia 7-go lutego b. r. o godzinie 19-ej w sali Śniadeckich wykład Inauguracyjny p. t. „Reforma administracji francuskiej w roku 1926".

Wstęp wolny.

— **Promocje.** W środę dnia 6-go b. m. o godzinie 13-ej w Auli Kolumnowej Uniwersytetu odbędą się promocje na doktora Wszechnauk Lekarskich następujących osób: 1) Cyryńskiej Anny, 2) Berlinerblaua Leopolda i 3) Pocztera Włodzimierza. Wstęp wolny.

SPRAWY SZKOLNE

— **Egzaminy nauczycielskie.** Do dnia 16 b. m. kandydaci na nauczycieli szkół średnich mogą składać podania z prośbą o zezwolenie składania egzaminu. Podania należy kierować do komisji egzaminacyjnej (ul. Uniwersytecka 3 p. II).

Z KOLEI

— **Prace nad oczyszczaniem torów kolejowych** w Dyr. Wileńskiej doprowadziły do uruchomienia wszystkich linji normalnotorowych.

Pewne trudności w ruchu pozostają jedynie na kilku dojazdówkach (x)

ZEBRANIA I ODCZYTY

— **Posiedzenie połączonych Tow. ku czci ś. p. d-ra Ludwika Czarkowskiego.** Staraniem Tow. Przyjaciół Nauk, Tow. Lekarskiego. Stow. Lekarzy Polaków oraz Koła Wil. Zw. Bibljotekarzy Polskich odbędzie się dnia 8-go lutego (w piątek) o godzinie 8 ej wieczór w gmachu Towarzystwa Przyjaciół Nauk w Wilnie (ul. Lelewela 8) uroczyste posiedzenie ku czci ś. p. d-ra Ludwika Czarkowskiego, zmarłego dnia 22-go października r. ub.

Na posiedzenie to niniejszem zaprasza się członków wymienionych instytucyj oraz przyjaciół i życzliwych pamięci zmarłego.

SPRAWY ROBOTNICZE

— **Projekt doraźnej pomocy bezrobotnym.** O. B F. B. zwróciło się do Warszawy z projektem wprowadzenia na czas „martwy (zimowy") państwowej akcji pomocy materjalnej bezrobotnym robotnikom sezonowym, którzy wyczerpali już prawo do ustawowych zasiłków. Jest nadzieja że projekt ten uzyska aprobatę. (x)

Z KASY CHORYCH

— **Kasa Chorych** m. Wilna niniejszem podaje do wiadomości ogółu ubezpieczonych, że pracownia rentgenologiczna, mieszcząca się przy ulicy Dominikańskiej 15 została przeniesiona do nowego lokalu przy ulicy W-Pohulanka 18 (pierwsze piętro) m. Nr. 28 i z dniem 4 lutego b. r. rozpoczęła przyjęcie chorych w godzinach od 2 i pół do g. 7 i pół wieczorem.

KARNAWAŁOWA

— **X-ty Doroczny Bal Akademicki.** Dnia 10 lutego 1929 r. odbędzie się tradycyjny Bal Akademicki w Salonach Kasyna Garnizowanego. Do tańca przygrywać będą 8 orkiestry, pozatem przewiduje się szereg atrakcji i niespodzianek. Początek o godzinie 22 ej. Bilety w cenie zł. 10, akademickie 5 zł. nabywać można u Pp. Gospodyń i w lokalu Bratniej Pomocy (ul. Wielka 24) w godzinach 1—3 pp. i 7—9 wiecz.

— **Doroczna Reduta Artystyczna** odbędzie się już jutro t. j. w Tłusty Czwartek.

Pomiędzy innemi niespodziankami oczekuje tanecznikòw pięć zespołów orkiestrowych, które grać będą bez żadnych przerw wszystkie najnowsze przeboje karnawałowe. Dekoracja sal zapowiada wiele dziwów.

Osoby, które wskutek niedopatrzenia nie otrzymały jeszcze zaproszeń, zechcą podać swe adresy w kasie Teatru Polskiego.

Komitet zabawy najuprzejmiej prosi o wcześniejsze nabywanie biletów, a to w celu uniknięcia natłoku przy wejściu.

Bilety za okazaniem zaproszeń nabywać można również w kasie Teatru Polskiego.

RÓŻNE

— **Składajcie Ofiary na Budowę Domu Dziecka z. Wileńskiej im J. Piłsudskiego.** Komitet Budowy Domu Dziecka z Wileńskiej im. J. Piłsudskiego odbył w ostatnich tygodniach kilka posiedzeń pod przewodnictwem prezesa swego p prezydenta Folejewskiego. Jak się dowiadujemy z przebiegu obrad, główną akcję w sprawie budowy sierocińca, który ma być żywym pomnikiem 10-lecia Niepodległości, rozwijała sekcja finansowa pod przewodnictwem inż. Łastowskiego. Rozesłano dotąd, ogółem 700 list składkowych do rożnych instytucyj państwowych, komunalnych finansowych, do księży proboszczów i osób prywatnych. Na listy te mają być deklarowane składki, wynoszące mniejwięcej jednodniowy zarobek każdego ofiarodawcy. Rozsyłanie list składkowych trwa nadal. Zaczynają też napływać ofiary. Pierwsza składka wpłynęła od urzędników Panstwowego Monopolu Tytuniowego, Składki od urzędników Urzędu Wojewódzkiego i innych władz stopniowo napływają. Wszelkich informacyj udziela sekretarjat Komitetu Budowy, mieszczący się w gmachu Urzędu Wojewódzkiego przy ul. Magdaleny Nr. 2 pokój Nr. 15.

TEATR i MUZYKA.

REDUTA (na Pohulance).

— **„Krąg interesów".** Dziś po raz drugi sztuki J. Benavente p. t. „Krąg interesów". W wykonaniu tej barwnej, słońcem przepojonej krotochwili biorą udział: Rena Dziwulska, Alina Dziewulska, J. Kossocka, I. Mielęcka, M. Wieland, M Zarębińska, T. Białkowski, S Butkiewicz, Z. Chmielewski, J. Karbowski, J. Lubicz-Lisowski, St. Larewicz, A. Mikołajewski, K. Pągowskie.

Prolog wygłosi p Józef Karbowski, epilog — p. M. Zarębińska. Dekoracje wedle starych sztychów wykonane przez art. mal. H. Zwolińskiego. Reżyserja T. Trzcińskiego. Muzyka z młodzieńczych dzieł W. A. Mozarta.

— Jutro i dni następnych „Krąg interesów".

TEATR POLSKI (sala „Lutnia").

— **Występy K. Adwentowicza.** Dziś po raz ostatni sztuka Lwa Tołstoja „Żywy trup" z K. Adwentowiczem w roli głównej.

— **Najbliższa premjera.** Najbliższą premjerą z udziałem znakomitego artysty Karola Adwentowicza będzie głośna sztuka Anskiego „Dzień i noc". Premjera wyznaczona na sobotę najbliższą.

— **Dwa przedstawienia dla inteligencji pracującej.** Pragnąc umożliwić jaknajszerszym warstwom publiczności poznanie wybitniejszych utworów dramatycznych, Karol Adwentowicz zgodził się wystąpić na przedstawieniach przeznanych dla inteligencji pracującej jutro w czwartek w „Hamlecie"—Szekspira, oraz w piątek w „Ojcu" — Strindberga.

Ceny miejsc na te przedstawienia będą znacznie zniżone.

Koncert rosyjskiego zespołu bałałajkowego Eug. Dubrowina.

Jutro we czwartek 7-go lutego o godz. 8.30 w odbędzie się w lokalu Klubu Handlowo-Przemysłowego (Mickiewicze 33 a) drugi i ostatni koncert znakomitego rosyjskiego artystycznego zespołu ze śpiewami solowymi i chóralnymi. Program zupełnie nowy.

Bilety do nabycia w księgarni „Lektor", a w dniu koncertu przy kasie Klubu od 6-ej wiecz.

RADJO.

PROGRAM STACJI WILEŃSKIEJ.

Fala 426,7 mtr. Sygnał: Kukułka.

ŚRODA, dn. 6 lutego.

11.56—12.10. Transmisja z Warszawy. Sygnał czasu, komunikaty, hejnał z Wieży Marjackiej w Krakowie oraz komunikat meteorologiczny. 16.00—16.20. Odczytanie programu dziennego, chwilka litewska i repertuar teatrów i kin. 16.20 — 16.35 Komunikat Zw. Młodz. Polsk. 16.35—17.30 Audycja literacka „Intryga na prędce" kom. Al. hr. Fredry. 17.30 17.55. Koncert ork. Rozgł. Wil. 17.55—18.20 „Opera włoska XIX w." odczyt. 18.20—18.50. Dalszy ciąg kocertu ork. Rozgł. Wil. 18.50—19.15. Audycja „Niespodzianka". 19.15—19.40. Recital p. Heleny Dal (sopr.). 19.40. Odczytanie programu na czwartek, komunikaty i sygnał czasu z Warszawy. 20.00—20.30 Kwadrans Akademicki. Transmisja koncertu kameralnego z Warszawy. Po transmisji. Komunikaty: P. A. T., policyjny, sportowy inne. oraz muzyka taneczna.

Na wileńskim bruku.

— **Zamach samobojczy.** W lokalu 3 komisarjatu P. P. otruła się jodyną aresztowana za kradzież 20 letnia Irena Urbańska Zatrutą w stanie poważnym umieszczono w szpitalu św. Jakóba.

— **Zaczadzenie.** Z powodu zbytniego napalenia w piecu uległa zatruciu czadem rodzina Babiczów.

Zatrutych zdołano uratować.

— **Nagły zgon.** W jatce mięsnej przy ul. Wielkiej 43 zmarł nagle mieśnik Hipolit Przyjemski lat 60. Powodem zgonu — anewryzm serca

— **Pożar.** W mieszkaniu Rubina Wołyńskiego (Subocz 11) wybuchł pożar spowodowany zbytniem napaleniem pieca w kuchni. Spaliła się bielizna.

— **Kradzieże.** W olejarni Pimonowa przy ul. Rossa 6, dokonano kradzieży pasów transmisyjnych dość znacznej wartości.

— Na szkodę dr. Wiłejszysa (zauł. Franciszkański 7) skradziono drzewo opałowe. Sprawcę kradzieży zatrzymano.

LISTY DO REDAKCJI.

W poczytnem piśmie Pańskiem w N-rze 29 z dn. 5.II. 29. ukazała się wzmianka o jednodniówce „Wilner Frimorgen", przytem powiedziano, że jest ona wydawnictwem Komitetu uczczenia Berka Joselewicza.

W związku z tem oświadczamy, że Komitet im. Berka Joselewicza nie ma żadnej styczności ani z wymienionym wydawnictwem, ani z jego redaktorem p. Engelsternem.

Wacław Gizbert-Studnicki
Prezes Kom. im. B. Joselewicza.

Dr. A. Wirszubski
Wice-Prezes Kom. im. B. Joselewicza.

Wilno, dn. 5/II. 1929 r.

Napad rabunkowy na ul. Ponarskiej.

Ofiara bandytów, funkcjonarjusz policji śledczej w szpitalu.

Nocy onegdajszej policja wileńska została postawiona na nogi niesłychanie bezczelnym napadem rabunkowym, jaki miał miejsce na ul. Ponarskiej.

Około godziny pierwszej w nocy na przechodzącego tą ulicą funkcjonarjusza policji śledczej Franciszka Mitroszczuka napadło dwóch osobników, którzy, nim napadnięty zdołał zorjentować się, zadali mu kilka ciosów w głowę, a gdy ten stracił przytomność bandyci zrabowali mu złoty zegarek i znajdujące się w bocznej kieszeni pieniądze i zbiegli.

Napadu dokonano tak szybko, że Mitroszczuk nie miał nawet czasu na wydobycie broni i tem samem unieszkodliwienie napastników. W kilka chwil po napadzie rannego znaleziono na ulicy ociekającego krwią. Mitroszczuka ulokowano w szpitalu żydowskim, ma on dotkliwie poranioną głowę w kilku miejscach, jednakże życiu jego poważniejsze komplikacje nie grożą.

Na wieść o napadzie na miejsce przybyły natychmiast władze śledcze, które przystąpiły do ujawnienia sprawców tego nienotowanego dotychczas w kronikach kryminalnych Wilna—wypadku napadu na funkcjonarjusza policji. Dzięki energicznemu śledztwu, policji udało się ująć dwóch osobników, co do których istnieją bardzo poważne poszlaki, że to oni dokonali napadu. (x)

MIGAWKI.

Nauka z cudzego doświadczenia.

Słoneczna i stale roześmiana Pani Lena, wyglądała na ostatniej premjerze jakaś zamyślona i jakby odległa. Zaintrygowany tak odmiennym wyrazem twarzy pięknej Pani zbliżył się w antrakcie by się o przyczyna zmiany nastroju dowiedzieć.

— Nakoniec widzę kogoś kompetentnego, który będzie mógł mię poinformować czy abdykacja króla Amanullacha jest definitywną? gorączkowo spytała mię Pani Lena

— Przypuszczam że definitywna odparłem. Ale cóż to słoneczna Panią tak dalece obchodzi?

— Że się Pan nawet o oto pytać może! Ta sprawa obchodzić musi cały świat cywilizowany! ja o niczem innem myśleć nie mogę. Ci Awganowie to chyba najdzikszy naród jaki istnieje, nie umieją ocenić tak wielkiego władcę, który im niesie kulturę i postęp Europejski. Ci dzikusi buntują się przeciwko temu, którego uwielbiać powinni i zmuszają go do abdykacji zamiast stawiać mu pomniki. Czyż się Pan ze mną nie zgadza, że Amanullah jest symbolem współczesnego Prometeusza, który ginie za to że chciał dać ludziom światło. Nie, ale on tak zginąć nie może! Anglja nie pozwoli na to! Liga narodów zaprotestuje.

— Bardzo wątpię by Anglja chciała się w to mieszać mając dosyć własnych kłopotów na głowie. A ligę Narodów mało wzrusza czy w Awganistanie panuje Amanullah czy też Habibullah. Ale dlaczego się Pani tak przejmuje abdykacją Amanullaha, czyżby się Pani w nim zakochała widząc go ostatniej wiosny w Warszawie? A może Pani miała jakieś widoki na zastąpienie pięknej królowej Suraji? To ostatnie przypuszczenie jest chyba niemożliwe! bo coby na to powiedział Janek, czuły małżonek, który nie uznaje rozłąki nawet na parę miesięcy. Pamięta Pani wiele się Pani namęczyła zanim Pani zdobyła jego zgodę na swój wyjazd zagranicę. A propos wyjazdu, kiedyż wyrusza Pani na jasny brzeg?

— Nie wiem... Może wcale nie pojadę... Bo widzi Pan sprawa Amanullaha nasunęła mi sporu refleksji.

— Aż tak dalece. Nie rozumiem co wspólnego mieć może podróż Pani z rewolucją w Awganistanie?

— Niby nic na pozór, a jednak bardzo wiele. Podczas kiedy Amanullah z królową i świtą odbywał tryumfalną podróż po Europie, elementy wrogie mu nie spały. Opozycja pracowała nad wytworzeniem fermentu i wzbudzeniem nieufności do władcy, tak że grunt już był odpowiednio podminowany, nic też dziwnego że pod wpływem przeprowadzanych reform tak szybko wybuchnął. Janek przedtem tak przeciwny mojej podróży, przynagla mię teraz do wyjazdu, czyni to mam wrażenie pod wpływem mojej najserdeczniejszej przyjaciółki Lali. Dwa miesiące to wystarczający czas aby najczulszego mężczyznę przekabacić. Mam wrażenie że Amanullah nie utraciłby tronu gdyby nie podróżował tak długo po Europie.

Zokal.

Rozmaitości.

— **Od czego pochodzi okrzyk sportowy „Hip, hip, hurra! ?** Wznoszony przez sportowców na cześć zwycięskiej drużyny „hip, hip, hura" pochodzi z dość odległej przeszłości, mianowicie z czasów wypraw krzyżowych. Gdy krzyżowcy wyruszali na odebranie Jerozolimy, zwrócili się do papieża z prośbą, aby im dał jakie hasło. Papież jako hasło dał zdanie „Herusulum est perdita", co znaczy: Jerozolima jest stracona.

Krzyżowcy przyjęli to hasło i używali je skróceniu, wykrzykując tylko pierwsze litery każdego wyrazu: hip, eip, pip, ostatnią część okrzyku zamieniono na okrzyk muzułmanów „hurr" i z tego powstało obecne „hip, hip, hurra!".

Z OSTATNIEJ CHWILI.

Czyżby koniec dyktaturze na Litwie?

BERLIN. 5.II. (Pat). „Ost-Express" omawiając w depeszy z Kowna sytuację na Litwie, podkreśla, iż niezależnie od pogłosek o poważnych nieporozumieniach w łonie rządu kowieńskiego, sprawa rozszerzenia podstaw tego rządu nabiera obecnie charakteru aktualnego, dzięki temu, iż weszła ona na łamy litewskiego organu półurzędowego „Lietuvos Aidas".

Dziennik ten zamieszcza szereg korespondencyj, z których jedne wypowiadają się za porozumieniem z opozycją prawicową, t. zn, ze stronnictwem klerykalnem, inni natomiast upatrują w nietolerancji tego stronnictwa przeszkodę w osiągnięciu tego porozumienia.

Znamienny jest fakt, iż litewski dziennik półurzędowy odrzuca propozycję porozumienia z klerykałami między innemi z tego powodu ponieważ sojusz taki byłby oparty na zbyt wąskich ramach i uniemożliwiłby osiągnięcie jednolitego frontu narodowego, dzięki wyłączeniu pozostałych żywiołów antyklerykalnych.

Oświadczenie to wskazywać ma — zdaniem „Ost-Express" — na to, że **rząd Woldemarasa rozważa możliwość nawiązania kontaktu z opozycją lewicową.**

Lody zagrodziły dostęp do portu gdańskiego.

GDAŃSK, 5.II. (Pat.) Wskutek ostatnich mrozów i silnych wiatrów północnych, w zatoce gdańskiej spiętrzyły się ogromne masy lodu, utrudniając dostęp do portu gdańskiego.

BILANS POCZTOWEJ KASY OSZCZĘDNOŚCI

na dzień 31 grudnia 1928 r.

STAN CZYNNY

1. Kasa i sumy do dyspozycji		70.502.636.89
2. Lokaty w Bankach Państwowych		23.729.594.50
3. Ministerstwo Poczt i Telegrafów		8.247.974.03
4. Skarb Państwa		
a) za II walor wkład. oszczędn.	4.524.629.87	
b) „ III „ „ „	25.906.272.48	30.430.902.35
5. Papiery wartościowe własne		176.067.304.92
6. Papiery wartośc. fund. zapasow.		3.281.688.16
7. „ „ „ emerytal.		1.503.322.—
8. Pożyczki wekslowe		19.838.598.51
9. Pożyczki na zastaw. pap. wartośc.		12.587.188.—
10. Dłużnicy		4.793.236.27
11. Sumy przechodnie		
a) rozliczenia międzyokresowe	5.057.443.71	
b) inne	259.934.32	5.317.378.03
12. Zaliczki		808.397.49
13. Dział Ubezpieczeń na życie		2.000.000.—
14. Drukarnia		387.230.38
15. Ruchomości		2.692.837.45
16. Nieruchomości		26.408.854.51
		388.597.143.49
I. Inkaso	1.716.745.75	
II. Depozyty zwykłe	50.471.122.31	
III. „ lombardowe	24.074.820.26	
IV. „ na zabezp. poż. weksl.	41.536.84	
	76.304.225.16	

STAN BIERNY

1. Wkłady czekowe		193.477.594.23
2. Wkłady oszczędnościowe		
a) z ruchu wkładowego	95.231.851.91	
b) z III waloryzacji	27.060.441.10	122.292,293.01
3. Przekazy niezrealizowane		33.604.560.67
4. Różni za obligacje waloryzacyjne		4.349.070.—
5. Wierzyciele		135.531.83
6. Sumy przechodnie		
a) rozliczenia międzyokresowe	13.589.247.81	
b) inne	120.644.22	13.709.892.03
7. Długi hipoteczne		125.794.64
8. Fundusz amortyzacyjny		2.419.908.19
9. Fundusz emerytalny		1.5 7.919.83
10. Fundusz rezerwowy różnic kursowych		9.493.329.58
11. Fundusz zapasowy		3.409.336.23
12. Nadwyżka bilansowa		4.061.913.25
		388 597.143.49
I. Różni za inkaso	1.716.745.75	
II. Różni za depozyty zwykłe	50.471.122.31	
III. Różni za depoz. lombard.	24.074.820.26	
IV. Różni za depoz. na zabezp. pożyczek wekslowych	41.536.84	
	76.304.225.16	

RACHUNEK STRAT I ZYSKÓW

za rok 1928

STRATY

1. Wydatki administracyjne		
a) osobowe	9.322.468.72	
b) rzeczowe	1.980.920.59	11.303.389.31
2. Procenty od wkładów		
a) czekowych	1.148.103.93	
b) oszczędnościowych	4.521.633.16	5.669.737.09
3. Administracja i remont nieruch. czynszow.		335.392.64
4. Przydział do fund. amortyz. nieruch. i ruchom.		815.983.16
5. Opłaty na rzecz Min. Poczt i Tel.		2.962.655.88
6. Odpisy należności wątpliwych		83 440.08
7. Różne		159.293.44
8. Nadwyżka bilansowa		4.061.913.25
		25.391.804.85

ZYSKI

1. Dochody z obrotu czekowego		
a) prowizja	733.925.75	
b) opłaty manipulacyjne	2.635.931.44	
c) opłaty za druki i inne	1.155.529.87	4.525.387.06
2. Prowizja		
a) inkasowa	318.269.09	
b) depozytowa	150.383.24	
c) zleceniowa	275.891.90	744.544.23
3. Odsetki od pożyczek wekslowych		2.179,682.86
4. Odsetki od pożycz. na zast. pap. wart.		1.040.175.53
5. Odsetki od papierów wartośc. wł.		13.818.502.—
6. Różne inne dochody		1.275.814.86
7. Dochód z drukarni		56.300.58
8. Dochody z nieruchomości.		1.751.397.73
		25.391.804.85

Prezes Pocztowej Kasy Oszczędności (—) *Gruber.*

Komisja Rewizyjna:
Przewodniczący w/z. (—) *J. Fiut*
Członkowie: (—) *S. Rybałtowski* (—) *J. Kucza*
(—) *M. Schneider* (—) *Wł. Landau.*

Dyrektor Centralnej Księgowości (—) *W. Góra.*

387

REDAKCJA i ADMINISTRACJA: Jagiellońska 3. Tel. 99. Czynne od godz. 9—3 ppoł. Naczelny redaktor przyjmuje od 2—3 ppoł. Redaktor działu gospodarczego przyjmuje od godz. 6—7 wiecz. we wtorki i piątki. Rękopisów Redakcja nie zwraca. Dyrektor wyd. przyjmuje od 12—2 ppoł. Ogłoszenia przyjmują się od 9—3 i 7—9 wiecz. Konto czekowe P.K.O. 80.750. Drukarnia — ul. Ś-to Jańska 1, tel. 3—40.
CENA PRENUMERATY: miesięcznie z odnoszeniem do domu lub przesyłką pocztową 4 zł. Zagranicą 7 zł. CENA OGŁOSZEŃ: Za wiersz milimetrowy przed tekstem—40 gr., w tekście I, II str.—30 gr., III, IV, V, VI—35 gr., za tekstem—15 gr., kronika rekl.-komunikaty—1.00 zł. za wiersz redakcyjny, ogłoszenia mieszkaniowe—10 gr. za wyraz. Do tych cen dolicza się: za ogłoszenia cyfrowe i tabeleryczne—50% drożej, z zastrzeżeniem miejsca—25% drożej, w numerach niedzielnych i świątecznych—25% drożej, zagraniczne—100% drożej, zamiejscowe—25% drożej. Dla poszukujących pracy 50% zniżki. Za numer dowodowy—20 gr. Układ ogłoszeń 6-cio łamowy, za tekstem 10-cio łamowy. Administracja zastrzega sobie prawo zmiany terminu druku ogłoszeń. Oddział w Grodnie: Bankowa 15.
Wydawca „Kurjer Wileński" S-ka z ogr. odp. „Kurjer Wileński" S-ka z ogr. odp. Druk. „Znicz" ul. Ś-to Jańska 1, tel. 3-40. Redaktor odpowiedzialny Józef Jurkiewicz.